

wonnościami, aby namaścić Ciało Jezusa i w ten sposób dopełnić ceremonii pogrzebowych. Serca ich przepęłniał ból. Chociaż tak bardzo kochały swego Mistrza, brakowało im wiary w Jego zmartwychwstanie. Zastanawiały się, kto im odsunie kamień leżący na grobie. Był on bowiem bardzo ciężki.

Wtem spostrzegły, że kamień leży odrzucony, a na nim siedzi młodzieniec w lśniącej szacie. Przestraszyły się bardzo, gdy ujrzały Anioła i pochyliły twarze ku ziemi. "Lecz on rzekł do nich: **Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego?** (Mk 16, 6) **Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych?** (Łk 24, 5) **Powstał z martwych; nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli.** (Mk 16, 6) **Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie.** Wtedy przypomniały sobie Jego słowa." (Łk 24, 5b-8)

Niewiastami były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome. Ewangelia nie wspomina nic o Matce Najświętszej, ponieważ Ona jedna wierzyła mocno w zmartwychwstanie Syna i nie potrzebowała oglądać pustego grobu.

Panie Jezu Chryste, Zwycięzco śmierci, piekła i szatana, Królu miłosierdzia i dawco pokoju, błagamy Cię przez Niepokalane Serce Maryi, okaż swoją potęgę i władzę! Skrusz struktury zła! Niech zajaśnieje blask Twojej prawdy wobec Twych wrogów! Wszystkim ludziom dobrej woli, prześladowanym z powodu Ewangelii, daj usłyszeć Twój głos:

Pokój wam! (Łk 24, 36)

Nie bójcie się! (Mt 28, 10)

Mieście odwagę: Jam zwyciężył świat! (J 16, 33)

17. *Wniebowstąpienie Pańskie*



Rozważanie 1

Jezus w obecności Apostołów uniósł się w górę i obłok zabrał Go im przed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: **Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba.**

albo

Rozważanie 2

Po swym zmartwychwstaniu Chrystus przez 40 dni ukazywał się wiele razy uczniom, aby utwierdzić ich wiarę. Podczas tych spotkań Zmartwychwstały Pan oświecał ich umysły, mówił o Królestwie Bożym i nakazał, aby szli na cały świat i głosili Dobrą Nowinę o zbawieniu wszystkim ludziom: **Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja je-**

stem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. (Mt 28, 18-20)

Podczas wspólnego posiłku Chrystus polecił Apostołom nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca – zesłania Ducha Świętego.

Potem wyprowadził ich w kierunku Góry Oliwnej, błogosławił i uniósł się w górę.

Uczniowie z zachwytem patrzyli na Pana wstępującego do Nieba. Nie mogli nasycić się widokiem Jego chwały, aż tajemniczy obłok zabrał Go im sprzed oczu.

Kiedy wciąż uporczywie patrzyli, dwaj Aniołowie w lśniących szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba. (Dz 1, 11)

Panie Jezu Chryste, Królu wszechświata, Panie dziejów, oczekujemy Twego przyścia w chwale, nowego nieba i nowej ziemi, w której będzie mieszkała sprawiedliwość.

Umocnij naszą wiarę. Naucz patrzeć i oceniać obecne wydarzenia z perspektywy przeznaczenia ludzkiego. Naucz nie lękać się i nie troszczyć zbyttnio o to, co przemija. Ufać bez granic Twojej ojcowskiej dobroci.

dni modlili się razem z Maryją zjednoczeni w miłości, aż nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru. Cały dom był nim napełniony. Ukazały się też języki ognia, które się rozdzieliły i nad każdym z obecnych spoczął jeden. Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym. Odtąd to, co przedtem wydawało się Apostołom tajemnicą trudną do zrozumienia, stało się zupełnie jasne. Poczuli się zdolni do wykonania zadania, które zlecił im Chrystus – głoszenia całemu światu Ewangelii. Ze zdziwieniem spostrzegli, że są obdarowani nadprzyrodzonymi darami – mogą głosić Słowo Boże w różnych językach. Każdy czuł nadzwyczajne męstwo i nie lękał się żadnych prześladowań.

Przyjdź Duchu Święty i przemień oblicze ziemi – oblicze Polski, Europy, świata.

Przyjdź i dokonaj tego, co dla nas, ludzi, jest niemożliwe. Dawco miłości, jedności, zgody, oddal, co nieświęte. Przyjdź, bo my, zebrani z Maryją w Imię Twoje, błagamy Cię o nawrócenie i odnowienie świata.

z tych nadprzyrodzonych tajemnic. Święty Jan widział Maryję obleczoną w słońce, z księżycem pod stopami, w koronie z gwiazd dwunastu. Słońce to znak niezgłębionego Bóstwa, nieprzeniknionej Trójcy Przenajświętszej. Gwiazdy wyobrażają dwanaście pokoleń izraelskich i dwunastu Apostołów – czyli wszystkich zbawionych dzięki macierzyńskiej pomocy Bogarodzicy.

Maryja – niepokalana Córka Ojca, Matka Syna Bożego, Oblubienica Ducha Świętego – otrzymała potęgę i władzę nad całym stworzeniem. Każda łaska przechodzi przez Jej rękę. Dlatego nazywamy Ją Wszechpośredniczką łask. Nie ma na ziemi człowieka, który nie doznałby miłości Matki Najświętszej. Nigdy nie słyszano, aby ten, kto zwracał się do Niej z ufnością, nie został wysłuchany. Jednak nie wszyscy to uznają i okazują wdzięczność. Polacy, którzy wiele razy doświadczyli w swych dziejach potęgi i miłosierdzia Bogarodzicy, ogłosili Ją swoją Królową. Ona także dzisiaj pragnie nam pomagać, lecz musimy Ją o to prosić.

O Królowo różańca świętego! Wysłuchaj naszego błagania! Daj nam oglądać Twoje zwycięstwo w naszych duszach i w całym świecie!

Rozważania różańcowe nr 2 przygotowała pani Ewa Hanter (2003 r). Dziękujemy!